

Sygn. akt III U 31/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2013r.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ostrołęce Wydział III

w składzie:

Przewodnicząca: SSO Bożena Bielska

Protokolant: sekr. sądowy Ewelina Asztemborska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 września 2013r. w O.

sprawy z odwołania M. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o rentę socjalną

na skutek odwołania M. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 19 grudnia 2012 r. **nr** (...) -1/SER

orzeka:

1. zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje M. W. prawo do renty socjalnej na okres od 01 stycznia 2013 roku do 31 grudnia 2014 roku,
2. stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sygn. akt III U 31/13

UZASADNIENIE

M. W. w dniu 28.12.2012r. złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19.12.2012r. nr (...) -1/SER. Zaskarżonej decyzji zarzuciła błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy mające istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia poprzez przyjęcie, że stopień naruszeń sprawności organizmu nie implikuje orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Odwołująca wносиła o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie jej prawa do renty socjalnej od 1.01.2013r. Ponadto wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych lekarzy z zakresu audiologii i psychologii na okoliczność stwierdzenia czy stopień naruszeń sprawności organizmu implikuje orzeczenie jej całkowitej niezdolności do pracy.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie podnosząc, że wprawdzie orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS odwołująca została uznana za całkowicie niezdolną do pracy, jednak po zgłoszeniu przez zastępcę głównego lekarza orzecznika zarzutu wadliwości tego orzeczenia, Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 12.12.2012r. stwierdziła, że odwołująca nie jest całkowicie niezdolna do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

M. W. w dniu 26.11.2010r. złożyła wniosek o rentę socjalną. Po jego rozpoznaniu ZUS decyzją z dnia 31.12.2010r. przyznał ubezpieczonej prawo do renty socjalnej na okres do dnia 31.12.2012r.

W dniu 6.11.2012r. M. W. złożył wniosek o przyznanie renty socjalnej na dalszy okres. ZUS skierował ubezpieczoną na badania lekarskie przez Lekarza Orzecznika ZUS, który orzeczeniem z dnia 26.11.2012r. uznał ją za całkowicie niezdolną do pracy na okres do 30.11.2017r. Orzeczenie to zakwestionował zastępca głównego Lekarza Orzecznika Oddziału i sprawa została przekazana do rozpatrzenia Komisji Lekarskiej ZUS, która orzeczeniem z dnia 12.12.2012r. ustaliła, że M. W. nie jest niezdolna do pracy. Na podstawie tego orzeczenia ZUS wydał zaskarżoną decyzję z dnia 19.12.2012r.

W ocenie Sądu odwołanie M. W. jest zasadne.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003r. o rencie socjalnej (Dz.U. nr 135, poz. 1268, ze zm.) renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało: przed ukończeniem 18 roku życia; w trakcie nauki w szkole lub szkole wyższej – przed ukończeniem 25 roku życia albo w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej. Zgodnie z art. 5 tej ustawy, ustalenia całkowitej niezdolności do pracy dokonuje lekarz orzecznik ZUS, na zasadach i w trybie określonych w ustawie z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Definicja osoby niezdolnej do pracy zawarta jest w art. 12 ust. 1-3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, który stwierdza, iż jest nią osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy.

Skuteczność odwołania M. W. uzależniona była od ustalenia, czy nadal jest ona osobą całkowicie niezdolną do pracy. Zgodnie bowiem z art. 61 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych prawo do renty, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy, podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie stał się niezdolny do pracy.

W celu ustalenia, czy M. W. jest całkowicie niezdolna do pracy Sąd postanowieniem z dnia 30.01.2013r. dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy z zakresu laryngologii oraz psychologii jako właściwych ze względu na schorzenia odwołującej.

Biegła sądowa z zakresu laryngologii A. S., po przeprowadzeniu badania i zapoznaniu się z dokumentacją medyczną rozpoznała u M. W.: obustronny głęboki niedosłuch zmysłowo-nerwowy, zaburzenia audiogenne artykulacji, głosu i mowy w znacznym stopniu, zaburzenia procesu komunikatywnego oraz słuch obustronnie protezowany.

Biegła wskazała, iż schorzenia nadrzędu słuchu i mowy nie upośledzają sprawności ustroju odwołującej w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do pracy zarobkowej, może ona być ona bowiem przyznana jedynie osobom, u których zaburzenia te połączone są z upośledzeniem umysłowym lub zaburzeniami psychicznymi. Biegła w celu wydania ostatecznej opinii uznała jednak za konieczne przeprowadzenie ponownego badania z udziałem tłumacza języka migowego.

Biegła sądowa z zakresu psychologii, L. K., w opinii z dnia 17.03.2013r. wskazała zaś, że napotkała znaczne trudności w komunikacji z odwołującą ze względu na jej niedosłuch i w konsekwencji celem oceny potencjału umysłowego odwołującej i oceny zdolności do podjęcia jakiegokolwiek pracy zwróciła się o przeprowadzenie badań przy udziale tłumacza języka migowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd postanowieniem z dnia 26.04.2013r. dopuścił dowód z łącznej opinii uzupełniającej biegłych z zakresu laryngologii i psychologii przy udziale tłumacza języka migowego.

W opinii z dnia 17.06.2013r. biegłe A. S. i L. K. po przeprowadzeniu badania odwołującej przy udziale tłumacza języka migowego rozpoznały u niej: niedorozwój umysłowy stopnia lekkiego, obustronny głęboki niedosłuch zmysłowo-nerwowy prelingwalny, zaburzenia audyogenne artykulacji, głosu i mowy w stopniu stopnia znacznego i zaburzenia procesu komunikatywnego oraz słuch obustronnie protezowy.

Zdaniem biegłych stwierdzone schorzenia narządu słuchu i mowy, występujące u odwołującej od urodzenia oraz upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim powstały przed 18 rokiem życia a ich rodzaj oraz stopień nasilenia powoduje dalszą całkowitą, okresową niezdolność do pracy na 2 lata: od dnia 1.01.2013r. do dnia 31.12.2014.

W uzasadnieniu biegłe wskazały, iż odwołująca, z głębokim niedosłuchem od urodzenia i niewykształconą mową, pobierała do 31.12.2012r. rentę socjalną a rodzaj i stopień nasilenia aktualnie przejawianych deficytów łącznie, tj. niedorozwój umysłowy stopnia lekkiego współistniejący z praktyczną głuchotą powoduje w dalszym ciągu znaczne ograniczenia w wypełnianiu ról zawodowo-społecznych, co jest równoznaczne z całkowitą niezdolnością do pracy.

Do powyższej opinii M. W. nie zgłaszała zastrzeżeń. Z opinią biegłych nie zgadzał się natomiast organ rentowy. W piśmie z dnia 5.07.2013r. podniósł, iż biegli niesłusznie wskazali, że odwołująca nie jest niezdolna do wykonywania wyuczonego zawodu kucharza, bowiem badana posługuje się językiem migowym, a więc intelekt ma na tyle sprawny, aby nauczyć się nowego języka, jakim jest język migowy. Nadto jest szereg prostych prac fizycznych, które odwołująca może podjąć, jak sprzątanie czy prace przy produkcji przedmiotów, gdzie nie jest wymagana komunikacja werbalna. W konkluzji ZUS wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych z zakresu psychiatrii i otolaryngologii.

Sąd na rozprawie w dniu 18.09.2013r. na podstawie art. 217 § 3 kpc oddalił w/w wniosek organu rentowego uznając, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający dla oceny odwołania.

Wskazać trzeba, iż sam fakt niezadowolenia strony z wyniku przeprowadzonego dowodu nie może być przesłanką warunkującą przeprowadzenie nowego dowodu. Sąd nie jest zobowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aby udowodniła ona swoją rację w przypadku, gdy sporne okoliczności są już wyjaśnione (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 10.04.2013r., III AUa 47/13).

Odmienne ocena stanu zdrowia M. W. w kontekście jej zdolności do pracy, dokonana przez organ rentowy, zdaniem Sądu nie zawiera przekonujących argumentów podważających miarodajność dotychczasowych opinii biegłych i nie może skutkować dopuszczeniem dowodu z opinii kolejnego, drugiego zespołu biegłych. Wskazać też należy, że zarówno doktryna jak i orzecznictwo stoją na stanowisku, że potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (vide wyrok SN z 4.08.1999 r., I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000, nr 15, poz. 479).

Opinia w niniejszej sprawie została wydana przez biegłych lekarzy o specjalnościach odpowiednich do ujawnionych u odwołującej jednostek chorobowych. Biegłe dokonały analizy zebranej w sprawie dokumentacji medycznej, przeprowadziły wywiad oraz badania odwołującej. Zarówno rozpoznanie, jak i wnioski, jakie znajdują się w opinii końcowej są rzeczowe, spójne i logiczne, dlatego zasługują na uwzględnienie. Biegłe odniosły się do schorzeń występujących u M. W., określiły stopień ich nasilenia i wpływ na zdolność do pracy. Wskazały w szczególności, że jej całkowita niezdolność do pracy jest spowodowana łącznie dwoma schorzeniami: upośledzeniem umysłowym i praktyczną głuchotą, uniemożliwiającymi właściwe kontaktowanie się z otoczeniem i znacznie ograniczającymi wypełnianie ról zawodowo-społecznych.

Sąd podziela ten wniosek. Zwrócić należy uwagę na fakt, że M. W. w okresie od 17.11.2010r. do 31.12.2012r. pobierała rentę socjalną właśnie z uwagi na w/w schorzenia. Z opinii biegłych wynika zaś, że jej stan zdrowia w stosunku do stanu sprzed 1.01.2013r. nie uległ poprawie. Wprawdzie początkowo biegłe nie stwierdziły u odwołującej całkowitej niezdolności do pracy, lecz jednocześnie zaznaczyły, że kategorycznie w tej kwestii będą mogły wypowiedzieć się dopiero po przeprowadzeniu badania odwołującej z udziałem tłumacza języka migowego. Takie stanowisko biegłych wynikało z niemożności swobodnego porozumienia się biegłych z odwołującą. Już w pierwszej opinii biegłe zwracały

uwagę na trudności w kontakcie z odwołującą z uwagi na występującą u niej bardzo ograniczoną percepcję (odbiór) mowy i niedostateczne zrozumienie komunikatów słownych rozmówców, nawet przy śledzeniu ruchu ust. W pierwszej opinii biegła psycholog zwracała też uwagę na fakt, iż lepsze porozumienie z odwołującą było możliwe tylko przy wspomagającej roli pisma, ale też w ograniczonym zakresie, gdyż ma ona problem z rozumieniem bardziej złożonych pisemnych komunikatów i swobodnej ekspresji słownej (od siebie) na piśmie. W opinii uzupełniającej – po ponownym zbadaniu odwołującej już z udziałem tłumacza języka migowego - biegłe podtrzymały w/w obserwacje i wnioski i ponownie zwróciły uwagę na ograniczone możliwości intelektualne odwołującej i sprzężony z tą dysfunkcją niski poziom (poza mową) umiejętności komunikacyjnych z otoczeniem za pomocą czytania, pisanie i języka migowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż zastrzeżenia organu rentowego nie mogą skutkować nową opinią biegłych, bowiem zarzuty do już sporządzonej opinii biegłych opierają się na fakcie znajomości przez odwołującą języka migowego. Sam fakt znajomości języka migowego nie świadczy o zdolności M. W. do pracy, bowiem znajomość języka migowego nie jest powszechną umiejętnością, także wśród pracodawców i pracowników. Odwołująca mogłaby więc porozumiewać się językiem migowym jedynie pracując w zakładach pracy chronionej, a to nie oznacza zachowania zdolności do pracy.

Przy ocenie całkowitej niezdolności do pracy odwołującej i jej szans na rynku zawodowym Sąd miał na uwadze także to, że pierwsze próby przeprowadzenia badań przez biegłych lekarzy (bez udziału tłumacza języka migowego) zakończyły się całkowitym niepowodzeniem z uwagi na przeszkody komunikacyjne a tym samym sugestie ZUS, dotyczące wykonywania przez odwołującą prostych prac fizycznych są nierealne. Nawet bowiem przy wykonywaniu takich prac konieczna jest możliwość porozumiewania się z osobą zlecającą te prace, M. W. musiałaby więc mieć możliwość porozumiewania się z innymi osobami, w tym gdyby pracowała jako kucharz. Skoro zaś odwołująca nie słyszy i nie czyta z ust osób mówiących, a jednocześnie ma trudności w formułowaniu słów pisemnie, to jej możliwość kontaktowania się z innymi osobami jest praktycznie niemożliwa.

Z tych względów Sąd uznał, że uzupełniająca opinia biegłych jest miarodajna dla oceny zdolności do pracy odwołującej i może stanowić podstawę rozstrzygnięcia. W świetle tej opinii M. W. spełnia wszelkie przewidziane prawem wymogi niezbędne do przyznania renty socjalnej dlatego też na podstawie art. 477¹⁴ §2 kpc Sąd zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał M. W. prawo do renty socjalnej na okres wskazany przez biegłych, tj. od dnia 1.01.2013r. do dnia 31.12.2014r.

Stosownie do treści art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd był zobowiązany, przyznając odwołującej się prawo do renty, do zamieszczenia z urzędu w sentencji wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego co do nieustalenia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, tj. zarówno przyznającego prawo do świadczenia, jak też jego brak (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.04.2010 roku, II UK 330/09, LEX 604220).

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie zaistniały podstawy do obciążenia odpowiedzialnością organu rentowego za nieprzyznanie odwołującej się prawa do renty już na etapie postępowania przed ZUS.

Ostatnią okolicznością niezbędną do wydania decyzji było ustalenie niezdolności do pracy M. W., jej stopnia i okresu trwania. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie ZUS nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie całkowitej niezdolności do pracy badanej w toku postępowania przed tym organem. Dopiero bowiem postępowanie sądowe pozwoliło na ustalenie, czy jest M. W. jest całkowicie niezdolna do pracy i na jaki okres. W sprawie wypowiedział się zespół biegłych lekarzy, który wydając opinię wziął pod uwagę także nową dokumentację medyczną w postaci badań audiogramów, dołączonych do odwołania oraz przeprowadził badania odwołującej przy udziale biegłego tłumacza języka migowego. Biegłe przeprowadziły również badania psychologiczne odwołującej i dopiero całość tego materiału pozwoliła na prawidłową ocenę stanu zdrowia odwołującej.

Reasumując w/w rozważania należy uznać, iż organowi rentowemu nie można przypisać odpowiedzialności za opóźnienie w przyznaniu świadczenia.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.